**Wielkanoc**

**Temat : Jak przygotowujemy się do Świąt Wielkanocnych?**

1. **Opowiadanie: Wielkanocny zajączek**

**Piotr Wilczyński**

W sobotę od samego rana przygotowywaliśmy „święconkę”. To taki pleciony koszyczek, w którym jest kawałek chlebka, kiełbaski i są jajka na twardo. Takie zwykłe, do jedzenia, i kolorowe, malowane. Właśnie siedzieliśmy z babcią w kuchni i obieraliśmy cebulę. – Babciu, a do czego nam te łupinki od cebuli? – spytałem.

– Popatrz, Michałku – babcia włożyła do garnuszka całą garść cebulowych łupinek i nalała wody. – Teraz ugotujemy w tych łupinkach jajka na twardo. Kiedy woda będzie wrzeć, łupiny puszczą sok i zabarwią skorupki na brązowo. Po wystygnięciu takie jajka można ładnie ozdobić.

– A jak, babciu, a jak? – byłem bardzo ciekaw.

– Trochę cierpliwości – powiedziała babcia.

Jajka się ugotowały. Jak wystygły, babcia wzięła jedno i taką grubą igłą do szycia zaczęła je wydrapywać.

– Babciu, a ja tak nie umiem.

–Ty możesz zrobić pisankę. Weź pędzelek i ładnie pomaluj jajko farbkami.

– Dobrze, babciu. To ja namaluję wyścigówkę i żołnierza – postanowiłem.

– Ja wiem, że lubisz malować żołnierzy , ale na pisance malujemy kwiaty, bazie, różne szlaczki – zygzaczki. Takie wzorki, które mówią o nowym życiu, o wiośnie i o radości.

– A co tu napisałaś, babciu? – Alleluja, to znaczy „chwalcie Boga”

. Kiedy tylko nasza święconka była gotowa, wziąłem koszyczek i pobiegłem do Miśki, żeby się pochwalić. Misia też miała koszyczek i też był śliczny. A potem poszliśmy do kościoła. Był taki długi stół i stało na nim mnóstwo święconek. Ale nasze były najładniejsze.

– A tu jest grób Pana Jezusa. – W kąciku była zbudowana z kartonu i szarego papieru jaskinia, a w środku ktoś leżał pod prześcieradłem.

– To on umarł? – spytała Misia.

– Tak, ale potem zmartwychwstał.

– To dlaczego leży tutaj? – zupełnie nie mogłem zrozumieć.

– Tu prawdziwego Pana Jezusa nie ma. To jest taki symboliczny grób. Żebyśmy wszyscy pamiętali.

– Aha. Tak jak kartki przypominajki?

– No, powiedzmy, że trochę tak.

W niedzielę rano usłyszałem na schodach jakiś turkot.

– Misiek, Miiisiek! Co ci przyniósł zajączek? – Michasia wpadła do mojego pokoju jak bomba. – Bo ja dostałam wózek dla lalki i ubranka – Miśka była uradowana. – A co ty dostałeś? – spytała.

– Mój zajączek włożył mi do koszyczka robota, takiego na baterię. Co chodzi i mówi. – Zajączek chyba siedział w krzakach na podwórku i słyszał, jak kiedyś powiedziałem Bartkowi, że chciałbym takiego robota

. Nagle Misia wstała.

– Dzień dobry – to moja mamusia weszła do pokoju.

– Dzień dobry, Michasiu. Wesołego Alleluja – odpowiedziała mama.

– O! Jaki ładny wózek. To od zajączka? – mama uśmiechnęła się do Misi.

– Tak, proszę pani. I jeszcze ubranka dla mojego bobaska. – Miśka wyciągnęła malutki sweterek i mięciutkie kapciuszki.

– No, to się zaczęło. Dziewczyny zawsze gadają o ciuchach – westchnąłem.

– Nie tylko, syneczku. O kosmetykach też – mamusia roześmiała się.

– Ja dostałam od zajączka moje ulubione perfumy. Jaki mądry ten zajączek – mama pogłaskała po policzku tatę, który właśnie wszedł.

– Oj tak, bardzo mądry i ma dobry gust. Ja od niego dostałem bardzo elegancki krawat – tata był jeszcze w piżamie, ale na szyi miał zawiązany nowy krawat i wyglądał bardzo śmiesznie. Tata mówi, że to dobrze, jak ktoś umie się z siebie śmiać. Kocham mojego tatę.

– No, kochani, ale chyba już czas się ubrać i zasiąść do świątecznego śniadania? – powiedziała mama, wchodząc do łazienki.

– To ja też już lecę, u mnie też będzie śniadanie – Miśka złapała wózek z ubrankami i już jej nie było. Na stole stały talerze i szklanki i półmiski, a także waza z zupą. Była wędlinka i jajka. Wszyscy złożyliśmy sobie życzenia. Uściskałem mamusię i powiedziałem jej, że bardzo ją kocham i życzyłem, żeby była zawsze uśmiechnięta. Dziadkowi i babci życzyłem stu lat, a tacie, żeby zawsze się mu się wszystko udawało.

– Michałku, daj mi swój głęboki talerzyk, dam ci żurku z białą kiełbaską – mama zdjęła pokrywkę z wazy.

– Nie lubię, nie chcę – skrzywiłem się i zakryłem rękami talerz.

– Michałku, a czy ty kiedyś jadłeś żurek z białą kiełbaską? – mama popatrzyła na mnie.

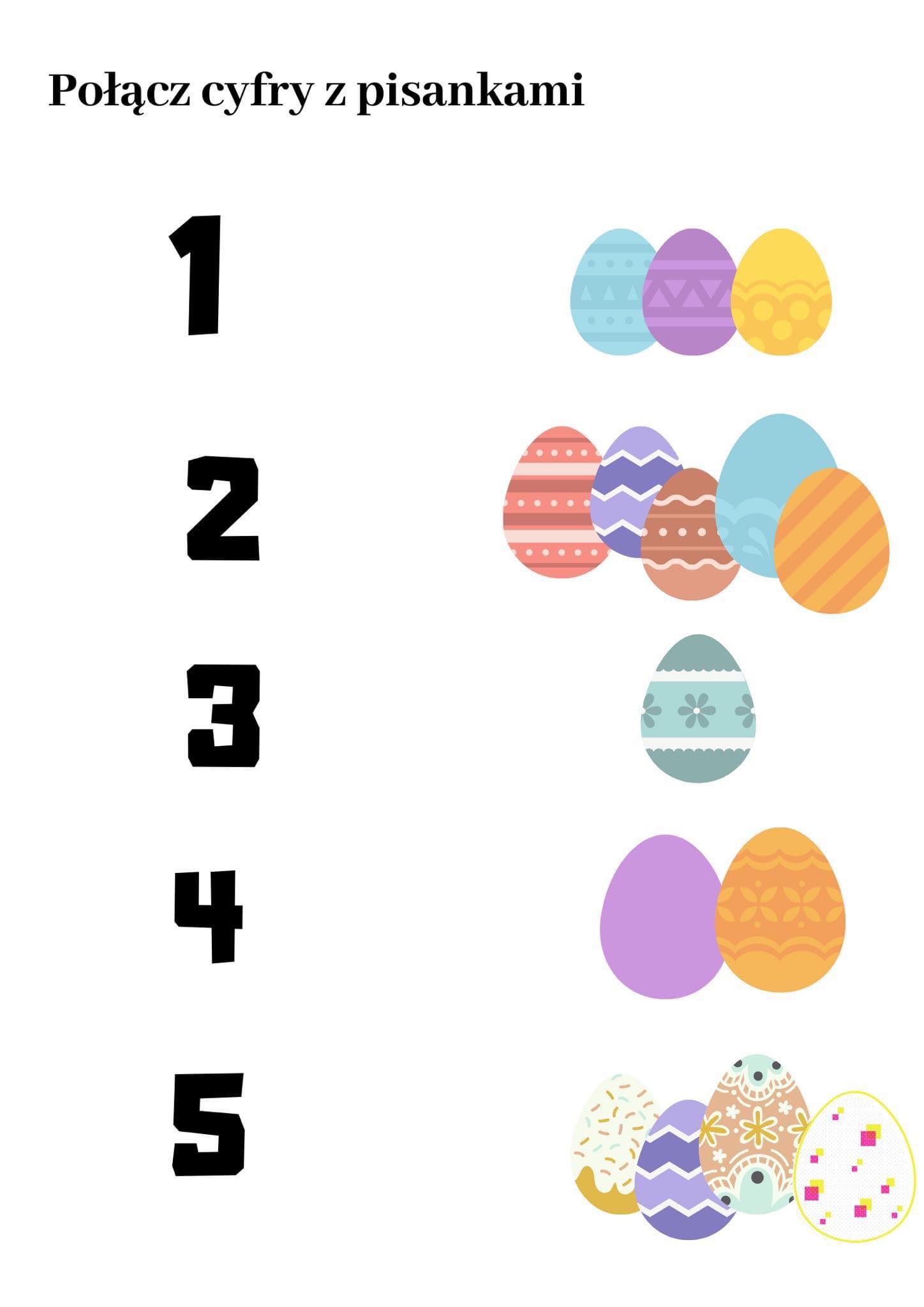
– Nie, ale nie lubię! Jak w przedszkolu był żurek, to też nie jadłem – upierałem się. Czułem, że się rozpłaczę. Nie chcę żurku i już.

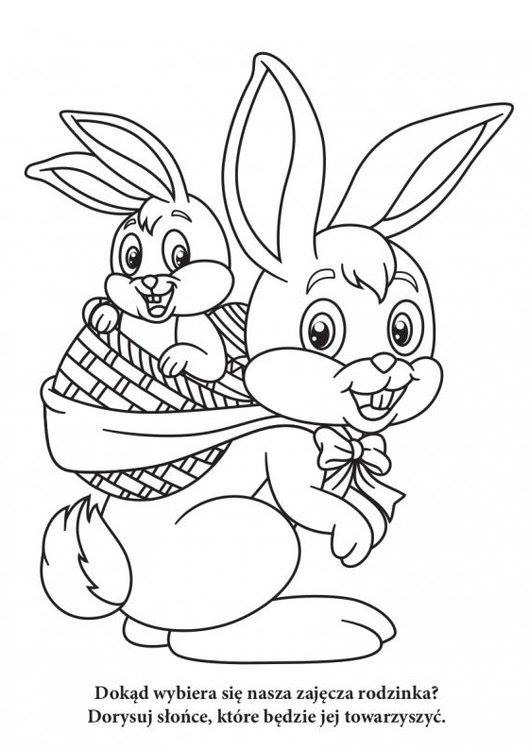
– Michałku, zrobimy tak. Naleję ci tylko łyżkę, spróbujesz i jak ci nie będzie smakowało, to nie będę cię zmuszała. Dobrze? – spytała mama pojednawczo.

– Dobrze, ale tylko łyżeczkę. Taką malutką – pokazałem paluszkami. Spróbowałem, i wiecie co? Żurek jest pyszny. I biała kiełbaska też. Ja nie chciałem jej jeść, bo się bałem, że będzie niedobra. A kiedy mama zapytała: – Kto ma ochotę na jajeczko faszerowane, to pierwszy powiedziałem:

– Ja poproszę – i też było bardzo dobre. Mniam, mniam. Teraz już wiem, że nie można mówić, że się czegoś nie lubi, tylko najpierw trzeba spróbować.







1. Wielkanocny baranek
2. Nauka piosenki : ,, Wełniany baranek”

Wełniany baranek sł. Jan Gałkowski, muz. Adam Markiewicz

<https://www.youtube.com/watch?v=6xpm8tTKdCQ>

Ten mały nasz baranek Dzieci poruszają się w prawo po obwodzie koła. wszyściutko ma wełniane. jw.

Lali la, lali la, lali la. x2 Zatrzymują się i machają rękami.

Wełniane ma trzewiczki, Poruszają się w lewo po obwodzie koła.

wełniane rękawiczki. jw.

Lali la, lali la, lali la. x2 Zatrzymują się i machają rękami.

Co tu robisz, baranku? Idą do środka, wysoko unosząc ręce.

Chłodno dzisiaj od ranka, jw.

chmurki w niebie jak pianka. Wracają na miejsce.

Lali la, lali la, la la. Zatrzymują się i machają rękami.

Wełniane masz trzewiczki, Poruszają się w prawo po obwodzie koła.

wełniane rękawiczki. jw.

Lali la, lali la, lali la! x2 Zatrzymują się i machają rękami.

Ten mały nasz baranek, Poruszają się w lewo po obwodzie koła.

wszyściutko ma wełniane. jw.

Lali la, lali la, lali la. x2 Zatrzymują się i machają rękami.

1. **Praca plastyczna**

Wełniany baranek

Potrzebujemy : Wydrukowana kolorowanka , wełna, kredki, klej

Watę przyklejamy na postać baranka. Tło kolorujemy.

Jeśli nie posiadacie Państwo w domu waty można wykorzystać bibułę- zrobić kuleczki i przykleić.

Miłej zabawy! ☺

Baranek do pobrania:

<https://mojedziecikreatywnie.pl/sdm_downloads/baranek-do-kolorowania-i-wylepiania/>

1. Co włożymy do koszyka?
2. **Co znajduje się w koszyczku?- próba odpowiedzi na pytanie na podstawie ilustracji**





1. **Zestaw ćwiczeń ruchowych:**

* ,, Jajko na łyżce”

Dziecko trzyma w rękach łyżeczkę a na niej np. ugotowane na twardo jajko lub piłeczkę pingpongową.

Wyznaczamy dziecku trasę, którą ma przejść. Zadaniem dziecka jest dojście do mety bez upuszczenia jajka lub piłeczki.

* ,, W koszyku”

Potrzebujemy małą piłeczkę i np. wiaderko, które będzie naszym celem. Dziecko próbuje trafić do celu- jeśli mu się uda wymienia kolejno produkty znajdujące się w koszyczku.

4 Wielkanocny zajączek

1. Język angielski: nauka słów

Easter- Wielkanoc

Easter egg- pisanka

Easter rabbit- zajączek wielkanocny

1. Nauka wiersza: ,, Święta” Urszuli Wojteckiej

Słońce mocniej grzeje,

ciepłe już poranki,

a my z naszą babcią

robimy pisanki.

Mama piecze ciasta,

kupiła baranka.

My jej pomagamy

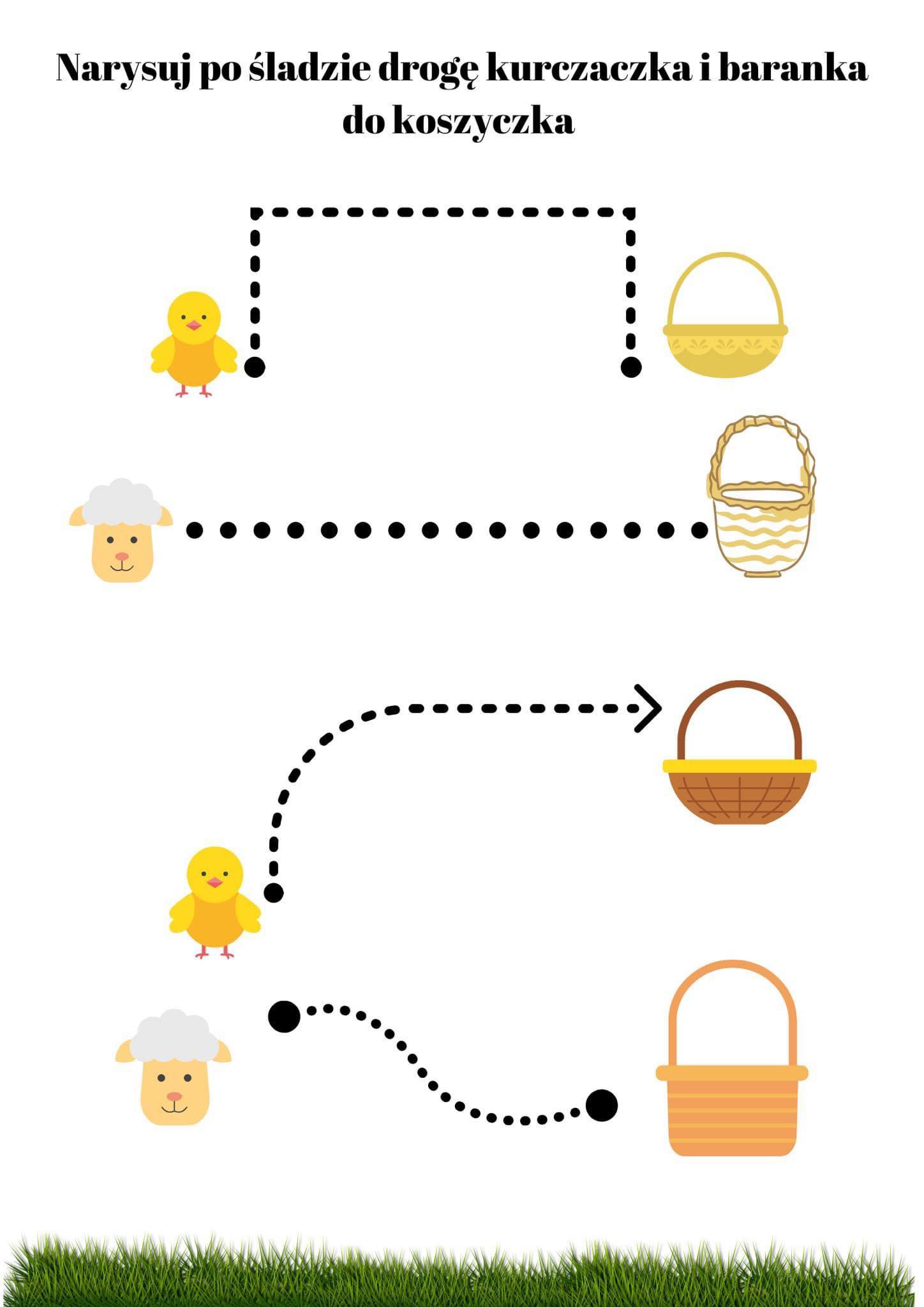
od samego ranka.

Bo już nadchodzą

Wielkanocne Święta

i cala rodzina

jest uśmiechnięta.





5 Pisanki

1. Zajęcia muzyczne :

Nauka piosenki : ,, Pisanki, pianki”

<https://www.youtube.com/watch?v=OTPObfVuHCY>

Pisanki, pisanki,  
jajka malowane  
nie ma Wielkanocy  
bez barwnych pisanek.  
  
Pisanki, pisanki  
jajka kolorowe,  
na nich malowane  
bajki pisankowe.  
  
Na jednej kogucik,  
a na drugiej słońce,  
śmieją się na trzeciej  
laleczki tańczące.  
  
Na czwartej kwiatuszki,  
a na piątej gwiazdki.  
na każdej pisance  
piękne opowiastki.

1. Kolorowe pisanki

**Brokatowa pisanka** – posmarowane klejem jajko lub wydmuszkę zanurz w brokacie lub kolorowej  posypce do ciast. Zostaw do wyschnięcia.

**Kolorowe jajo** – jajko lub wydmuszkę zanurz w 1/3 w barwniku, po połowie czasu przeznaczonego na zabarwienie, dolej wody tak, by jajko było zanurzone w barwniku na wysokości 2/3, po kilku minutach dolej wody, by w całości barwnik pokrył jajko. Tak zabarwiona pisanka będzie jednokolorowa, jednak stopień nasycenia barwnika da efektowne stopniowanie intensywności koloru.

**Emotikony** – jajko barwimy na żółto w barwniku spożywczym, a po wyschnięciu rysujemy emotikony specjalnym flamastrem, kredkami wodnymi lub farbkami

